

Sygn. akt I ACa 645/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko Gminie B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 26 marca 2019 r., sygn. akt I C 1404/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Ślęzak	SSA Mieczysław Brzdąk	SSO del. Tomasz Tatarczyk
-------------------	-----------------------	---------------------------

I ACa 645/19

UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. we W. domagała się zasądzenia od pozwanej Gminy B. kwoty 95.206,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 77.400,70 zł za okres od 29.06.2018 r. oraz od kwoty 17.805,60 zł za okres od 15.01.2019 r., a także zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, że Niepubliczne Przedszkole: (...) Przedszkole (...) w B. funkcjonowało od 1.09.2009 r., a osobą je prowadzącą była D. G.. W 2010 i 2011 r. przyznano na jej rzecz dotacje podmiotowe na podstawie art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty. Zaznaczyła, że przepisy tej ustawy uległy istotnej zmianie 1.09.2013 r. i dopiero wówczas gmina była uprawniona do pomniejszenia wydatków o kwoty finansowane opłatami rodziców za korzystanie z wychowania przedszkolnego i za wyżywienie, stanowiące dochód gminy. Podstawą też ustalenia dotacji były wydatki planowane, a nie faktycznie poniesione, w przeliczeniu na 1 ucznia. Zgodnie z uzyskanymi danymi, w 2010 r. do przedszkoli publicznych uczęszczało 3.921 dzieci, a kwota wydatków bieżących w przedszkolach publicznych, po odliczeniu dotacji i kosztów uczęszczania dzieci do placówek usytuowanych w innych gminach, wynosiła 29.771.653,88 zł. Do kwoty tej należało również doliczyć część wydatków z rozdziału 80114 (Zespoły obsługi ekonomiczno- administracyjnej szkół) w kwocie 698.688,37 zł. Uwzględniając te dane, wysokość dotacji na 1 dziecko wynosiła 485,69 zł miesięcznie ($30.470.342,25/3.921/12*75\%$), a wysokość wypłaconych kwot za 2010 r. była niższa od należnej o 95.956 zł. W 2011 r. do przedszkoli publicznych uczęszczało 3.960 dzieci, a kwota wydatków bieżących w przedszkolach publicznych, po odliczeniu dotacji i kosztów uczęszczania dzieci do placówek usytuowanych w innych gminach, wynosiła 34.285.665 zł. Do kwoty tej należało również doliczyć część wydatków z rozdziału 80114 (Zespoły obsługi ekonomiczno- administracyjnej szkół) w kwocie 685.941,13 zł. Uwzględniając te dane, wysokość dotacji na 1 dziecko wynosiła 551,95 zł miesięcznie ($34.971.606,13/3.960/12*75\%$), a wysokość wypłaconych kwot za 2011 r. była niższa od należnej o 137.667,96 zł.

W pozwie strona powodowa domagała się więc odsetek od wskazanych kwot 95.956 zł i 137.667,96 zł za okres od 29.06.2015 r. do 29.06.2018 r. w łącznej wysokości 50.289,95 zł zaznaczając, że dotacje, choć wypłacane w ratach, stanowiły świadczenia jednorazowe, a nie okresowe. Nadto wniosła o zasądzenie należności głównej w kwocie 27.110,75 zł (świadczenia niewypłacone za okres od stycznia do kwietnia 2010 r.). Zaznaczyła też, że legitymacja czynna przysługiwała jej na podstawie umowy cesji, a dochodzone roszczenie miało charakter cywilnoprawny.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że pozwana prawidłowo ustaliła kwotę dotacji na jednego ucznia (365,33 zł miesięcznie w 2010 r. i 430,87 zł miesięcznie w 2011 r.), wypłacając w kolejnych latach kwoty 280.938,77 zł i 489.899,19 zł. Choć powódka prawidłowo podała liczbę dzieci uczęszczających do przedszkola (...), wypłaty dotacji w 2010 i 2011 r. zostały zrealizowane przez gminę zgodnie z obowiązującą wówczas wykładnią, pozwalającą na odliczenie od wartości wydatków wpłat rodziców z tytułu opłat za korzystanie z przedszkola i wyżywienie. Późniejsze, odmienne stanowisko NSA było zaś sprzeczne z zasadami słuszności i celowości. Nadto do wydatków nie powinny być doliczone koszty funkcjonowania zespołu obsługi ekonomiczno- administracyjnej, gdyż tego rodzaju wydatki nie mogły być finansowane z dotacji. Zdaniem też pozwanej, umowa cesji była nieważna, skoro umowy nie podpisał trzeci wspólnik spółki cywilnej. Stanowisko to potwierdzał fakt, iż dotacje były przekazywane na rachunek wspólników, a choć prowadzenie przedszkola w ramach spółki cywilnej wymagało wpisu do ewidencji szkół i placówek niepublicznych wszystkich wspólników, stosownego wymogu dopełniła tylko D. G.. Osoba ta jednak nie prowadziła indywidualnej działalności. Zresztą, w ocenie pozwanej, dochodzona wierzytelność miała charakter publicznoprawny i nie mogła stanowić przedmiotu umowy cesji. Uzupełniająco zaznaczyła, że strona powodowa nie wykazała szkody, stanowiącej podstawę jej roszczenia odszkodowawczego. Nadto termin jego wymagalność ustalany był stosownie do art. 455 k.c.; skoro więc wezwanie do zapłaty nastąpiło dopiero pismem z 7.06.2018 r., również odsetki nie zostały wyliczone prawidłowo. Świadczenie też w ramach dotacji miało charakter okresowy, zatem podlegało 3- letniemu przedawnieniu. Dodatkowo, zdaniem pozwanej, roszczenie było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, gdyż wypłata dotacji za lata 2010 i 2011 po tak długim czasie w istocie nie zmierzała do zaspokojenia celów edukacyjnych, lecz do osiągnięcia zysku z działalności cedenta.

W odpowiedzi powódka podniosła, że działalność oświatowa nie jest tożsama z działalnością gospodarczą wspólników spółki cywilnej, zatem dotacja przysługiwała tylko D. G.. Nie stanowiła też świadczenia okresowego, zatem i zarzut przedawnienia był bezzasadny. Nadto dotacją, w świetle przepisów prawa, jest tylko świadczenie uiszczane w danym roku budżetowym, zatem później zasądzone środki takiego charakteru nie miały. Powódka zaznaczyła też, że w sprawie nie dochodziła odszkodowania, lecz roszczenia o zapłatę na podstawie art. 90 ust. 2b. Miało ono charakter terminowy, co przesądzała treść przepisu. Nie sposób zarazem uznać roszczenia za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, skoro powódka dochodziła tego, co należało się cedentowi w świetle przepisów prawa. Skoro też podstawą wyliczenia dotacji były wydatki bez względu na źródło ich finansowania, do nowelizacji ustawy w 2013 r. nie miał znaczenia fakt uiszczania opłat przez rodziców. Również ograniczenia wydatkowania środków z art. 90 ust. 3d nie miały zastosowania do ustalenia wydatków, stanowiących podstawę dla wyliczenia dotacji, czego dokonywano na podstawie odrębnej jednostki redakcyjnej.

Zaznaczyła uzupełniająco, że skoro w rozdziałach 80114, 80195 i 80113 także uwzględniono wydatki na przedszkola publiczne i je należało uwzględnić przy wyliczeniu wysokości dotacji. W braku też innych danych należało uwzględnić wartości z poszczególnych rozdziałów proporcjonalnie do ilości dzieci. Modyfikując zatem powództwo powódka uwzględniła dane z rozdziałów 80104, 80113, 80114, 80146 i 80195. Za 2010 r., zgodnie z finalnymi wyliczeniami powódki, suma wydatków wynosiła 33.240.736,90 zł, a wysokość miesięcznej dotacji na dziecko w przedszkolu niepublicznym wynosiła 529,85 zł (k. 167). Z kolei za 2011 r. suma wydatków wynosiła 35.395.933,80 zł, a wysokość miesięcznej dotacji na dziecko w przedszkolu niepublicznym wynosiła 558,65 zł. Dodała, że przy modyfikacji roszczenia uwzględniła dane wskazane przez pozwaną w sprzeciwie i w złożonych w sprawie dokumentach.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2019 roku Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 95.184,22 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 77.400,70 zł za okres od 29 czerwca 2018 r. oraz od kwoty 17.783,50 zł za okres od 15 stycznia 2019 r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że (...) s.c. D. G., M. K., Ł. K. w B. rozpoczęło działalność gospodarczą (...) 09.2008 r. Stosownie do treści wpisu do ewidencji szkół i placówek niepublicznych, (...) Przedszkole (...) w B. prowadziła D. G., a placówka rozpoczęła działalność 1.09.2009 r. Pismem z 9.09.2009 r. D. G. wystąpiła o udzielenie dotacji na rok budżetowy 2010 dla (...) s.c. D. G., M. K., Ł. K. w B., a kolejnym pismem z 30.09.2010 r. - o dotację na rok 2011. Liczba dzieci uczęszczających do przedszkola w poszczególnych miesiącach 2010 i 2011 r. wynosiła odpowiednio: 48,45,54,57,59,60,63,63,76,79,84,88 oraz 89,92,95,95,97,97,97,96,94,95,94,96. Rada Miejska w B. 5.01.2010 r. uchwaliła budżet miasta na rok 2010 (nr (...); Dziennik Urzędowy Województwa (...) z 5.03.2010 r., Nr (...), poz. (...)). Z kolei uchwałą nr (...) z 28.12.2010 r. (...) uchwaliła budżet na 2011 r.

W 2010 i 2011 r. pozwana wypłaciła dotacje podmiotowe. Liczba dzieci, przyjęta jako podstawa wyliczeń dotacji w 2010 i 2011 r. wynosiła odpowiednio 3.921 oraz 3.960. Dnia 25.05.2018 r. osoby pełniące funkcję „organów prowadzących Niepubliczne Przedszkole (...) w miejscowości B.”- M. K. i D. K., zawarły umowę powierniczego przelewu wierzytelności wysokiego bezpieczeństwa z powódką, którego przedmiotem były wierzytelność w postaci dotacji należnych za lata 2010- 2017 do kwot, które nie zostały wypłacone przez pozwaną (§ 1 ust. 1 i 3 umowy). Wierzytelność została nabyta w celu dochodzenia należności w imieniu własnym przez powódkę, a zarazem na rzecz cedenta (§ 1 ust. 6 umowy). W razie spełnienia świadczenia, po potrąceniu wynagrodzenia wierzytelność podlegała zwrotnemu przeniesieniu (§ 2 ust. 6 umowy). Pomimo wezwania do zapłaty dochodzone świadczenie nie zostało spełnione.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie albowiem zgodnie z art. 90 ust. 2b ustawy z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz.U.2004.256.2572 j.t. ze zm.), w wersji obowiązującej w 2010 i 2011 r., dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75 % ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji

ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego - pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. W przypadku braku na terenie gminy przedszkola publicznego, podstawą do ustalenia wysokości dotacji są wydatki bieżące ponoszone przez najbliższą gminę na prowadzenie przedszkola publicznego. Dotacje, o których mowa w ust. 1a-3a, są przekazywane w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca na rachunek bankowy szkoły lub placówki (ust. 3c). Dotacje, o których mowa w ust. 1a-3b, są przeznaczone na dofinansowanie realizacji zadań szkoły lub placówki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej. Dotacje mogą być wykorzystane wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących szkoły lub placówki (ust. 3d).

Sąd pierwszej instancji stwierdził, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2007 r., III CZP 88/07, że roszczenie powódki o uzupełnienie dotacji ma charakter cywilnoprawny. Świadczenie natomiast któregoś powódka dochodziła ma charakter terminowy, jego wymagalność następuje 1 stycznia kolejnego roku, stosownie do art. 90 ust. 3c ustawy i art. 455 k.c. nie znajduje zastosowania. Powódka mogła zatem domagać się odsetek od należnych i niewypłaconych kwot i skoro dotacje miały charakter terminowy, wypłata powinna nastąpić do ostatniego dnia roku (odpowiednio 2010 i 2011) to powódka mogła domagać się odsetek za okres od 29 czerwca 2015 r. Uwzględniając wysokość dochodzonego pierwotnie roszczenia (95.956 zł + 137.667,96 zł) odsetki do dnia wniesienia pozwu wynosiły 50.289,95 zł. Ponieważ termin przedawnienia co do roszczeń odsetkowych wynosił 3 lata, należność ta nie ulegała przedawnieniu.

Gdy chodzi natomiast o dochodzoną z tytułu uzupełnienia dotacji kwotę, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej, zgodnie z którym w ramach wydatków nie należało uwzględnić kosztów funkcjonowania zespołu obsługi ekonomiczno- administracyjnej szkół. Zasady ustalenia dotacji oraz ich wydatkowania zostały uregulowane w sposób odrębny w art. 90 ust. 2b i 3d cyt. ustawy. W pierwszej jednostce redakcyjnej (ust. 2b) podstawę ustalenia dotacji stanowiły „wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia”; z kolei zgodnie z ust. 3d, dotacje „są przeznaczone na dofinansowanie realizacji zadań szkoły lub placówki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej. Dotacje mogą być wykorzystane wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących szkoły lub placówki”. W ust. 3d wyeksponowano więc cel edukacyjno- wychowawczy, gdy tymczasem ust. 2b ogranicza wydatki tylko do należności bieżących, ujętych sumarycznie, ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, niezależnie od rozdziału, w którym zostały zawarte. Skoro też podstawą wyliczenia dotacji są ujęte w budżecie danej gminy wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, to w przypadku niewyodrębnienia w danej kategorii wprost wydatków przeznaczonych na przedszkola należy wyliczyć je proporcjonalnie. W związku z tym, że wydatki miały charakter bieżący, nie podlegały zaliczeniu do nich te o charakterze majątkowym, w tym inwestycyjne stosownie do art. 236 ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych.

W apelacji od tego wyroku pozwana, zaskarżając go w części zasądzonej dochodzone roszczenie ponad kwotę 33.937,77 zł (pkt 1) oraz orzekającej o kosztach procesu (pkt 3 i 4) zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj.: art. 90 ust. 2 b ustawy z dnia 07 września 1991 r. o systemie oświaty w brzmieniu obowiązującym w latach 2010-2011 przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że do podstawy naliczenia dotacji dla niepublicznych przedszkoli wlicza się ustalone w budżecie gminy wydatki bieżące ponoszone w zespołach obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół; art.481 § 1 w związku z art. 455 kodeksu cywilnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że termin do zapłaty odszkodowania z tytułu zaniżenia kwoty dotacji jest oznaczony na koniec każdego roku budżetowego i tym samym określa roszczenie z tego tytułu jako terminowe.

W oparciu o te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktów 1,3 i 4 przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 33.937,77 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13.06.2018r., oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz zniesienia pomiędzy stronami kosztów procesu, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 90 ust. 2 b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty w brzmieniu obowiązującym w latach 2010-2011, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy zinterpretował i zastosował ten przepis w sposób prawidłowy. Przyjął bowiem, że zasady ustalenia dotacji oraz ich wydatkowania zostały uregulowane w sposób odrębny w art. 90 ust. 2b i 3d tej ustawy. W pierwszym z tych przepisów podstawę ustalenia dotacji stanowiły „wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia”, w drugim natomiast dotacje „są przeznaczone na dofinansowanie realizacji zadań szkoły lub placówki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej. Dotacje mogą być wykorzystane wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących szkoły lub placówki”. W ustępie 3d art. 90 ustawy wyeksponowano więc cel edukacyjno-wychowawczy, ustęp 2b tego artykułu ogranicza wydatki tylko do należności bieżących, ujętych sumarycznie, ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, niezależnie od rozdziału, w którym zostały zawarte. Skoro też podstawą wyliczenia dotacji, są ujęte w budżecie danej gminy wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, to w przypadku niewyodrębnienia w danej kategorii wprost wydatków przeznaczonych na przedszkola należy wyliczyć je proporcjonalnie. W związku z tym, że wydatki miały charakter bieżący, nie podlegały zaliczeniu do nich te o charakterze majątkowym, w tym inwestycyjne stosownie do art. 236 ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych.

Z tym stanowiskiem należy się zgodzić. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przytoczone wyżej przepisy ustaw o systemie oświaty i o finansach publicznych obowiązujące w latach 2010 i 2011, zawierają czytelną cezurę pomiędzy wydatkami związanymi z prowadzeniem przedszkoli niepublicznych (oraz innych placówek oświatowych) i wyraźnie rozróżniają wydatki bieżące oraz wydatki o charakterze majątkowym, w tym inwestycyjne. Nie ulega także wątpliwości, że w przedszkolu niepublicznym, o które chodzi w tej sprawie, ale także w pozostałych placówkach objętych wymienionymi regulacjami, wydatki bieżące obejmują obsługę ekonomiczno-administracyjną, trudno bowiem wyobrazić sobie funkcjonowanie takiej placówki bez tej obsługi. Biorąc zatem pod uwagę ten dychotomiczny podział wydatków, których źródłem w przewidzianej ustawą części w zakresie wydatków bieżących jest dotacja gminy, należy uznać, że ta dotacja była przeznaczona także na obsługę ekonomiczno-administracyjną. Wynika to także z przytoczonego już art. 90 ust. 3 d ustawy o systemie oświaty, na którego treść zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, akcentując słusznie sformułowanie, zawarte w tym przepisie - „wydatki bieżące”, przy czym zwrócić należy także uwagę, że te wydatki w świetle tego unormowania miały obejmować każdy (co należy podkreślić) wydatek poniesiony na cele działalności przedszkoli. Skoro zatem każdy, to z całą pewnością także ten związany z obsługą ekonomiczno-administracyjną.

Nie jest trafny także zarzut apelacji naruszenia art. 481 § 1 w związku z art. 455 kodeksu cywilnego przez błędną, zdaniem skarżącej, wykładnię i przyjęcie, że termin do zapłaty odszkodowania z tytułu zaniżenia kwoty dotacji jest oznaczony na koniec każdego roku budżetowego i tym samym określa roszczenie z tego tytułu jako terminowe. Zgodzić się bowiem należy ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji w tym zakresie, że w istocie z takim roszczeniem mamy do czynienia w okolicznościach tej sprawy. Podstawowym argumentem przemawiającym za tym, że chodzi tu o zobowiązanie terminowe jest ten, że zobowiązanie to wynika z ustawy i było zobowiązaniem należnym za dany rok kalendarzowy, w tym wypadku za lata 2010 i 2011. To, że było ono wypłacane comiesięcznie nie zmienia jego charakteru z punktu widzenia terminowości. Istotne było to, że podmiot uprawniony (w tej sprawie poprzednik prawny powódki) miał otrzymać do końca danego roku dotację w pełnej, wymaganej ustawą wysokości. Jeżeli tak się nie stało, jak w okolicznościach tej sprawy, dłużnik - pozwana gmina opóźniała się ze spełnieniem świadczenia i wierzyciel - obecnie powódka - może żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.). Zasadnie zatem Sąd Okręgowy powołał się, analizując to zagadnienie, na pogląd Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2013 roku, sygn. akt I ACa 865/12, z którego wynika, że art. 455 k.c. rozróżnia zobowiązania terminowe oraz bezterminowe. O terminie spełnienia świadczenia decyduje treść zobowiązania albo jego właściwość, niekiedy treść orzeczenia sądu lub innego uprawnionego organu. Jeżeli ustalenie terminu wykonania zobowiązania przy wykorzystaniu tych sposobów nie jest możliwe jest to zobowiązanie bezterminowe i w takim wypadku, stosownie

do powołanego przepisu, dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela. Dotacja oświatowa jest natomiast zobowiązaniem terminowym, a termin spełnienia tego świadczenia wyznacza treść zobowiązania wynikająca z art. 90 ust. 3c ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.). A zatem w sprawie niniejszej ostatnią część dotacji oświatowej za 2010 rok pozwana gmina powinna przekazać do dnia 31 grudnia 2010 r., a ostatnią część dotacji oświatowej za 2011 rok do dnia 31 grudnia 2011 r. Nie przekazując tych dotacji w terminie, w pełnej wymaganej ustawą wysokości, pozostawała w opóźnieniu co do niezapłaconych kwot odpowiednio od 1 stycznia 2011 i 1 stycznia 2012 roku.

Argumentacja przytoczona przez pozwaną gminę na rozprawie apelacyjnej, oparta w tym zakresie na dwóch orzeczeniach Sądu Najwyższego (wyroku z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 101/18 i powtarzającym wyrażony w nim pogląd postanowieniu z 8 maja 2019 r., V CSK 130/18) nie zmienia tego zapatrywania. Oba te orzeczenia, podobnie zresztą jak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 29/19, na którą na tej rozprawie powołała się powódka, odnoszą się, co do istoty, do zagadnienia związanego z dopuszczalnością drogi sądowej dochodzenia roszczeń o wypłacenie dotacji bądź uzupełnienie dotacji należnych od gminy na rzecz, między innymi, niepublicznego przedszkola, przed zmianą ustawy o systemie oświaty obowiązującą od 1 stycznia 2017 roku. Na takim gruncie Sąd Najwyższy rozważał charakter roszczenia podmiotu uprawnionego, ale przede wszystkim w aspekcie cywilnoprawnej bądź publicznoprawnej jego istoty, w świetle obowiązujących wówczas przepisów. I na tym tle pojawiły się argumenty o odszkodowawczym charakterze takiego roszczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, niezależnie jednak jak nazwane byłoby to roszczenie w judykaturze czy doktrynie, nie zmienia się źródło zobowiązania z którego jest wywodzone. Źródłem tym jest ustawa i tak jest także w okolicznościach sprawy niniejszej. W sprawie tej powódka nie dochodziła zapłaty odszkodowania z deliktu, nie wskazywała na zawinione działanie pozwanej gminy wyrządzające jej szkodę (art. 415 k.c.). Nie chodzi tu zatem także, jak skonstatował Sąd Najwyższy w wymienionej wyżej uchwale z dnia 8 listopada 2019 roku, o czyn niedozwolony, kwalifikowany na podstawie art. 417 lub 417¹ k.c., lecz o niewykonanie zobowiązania dla którego źródłem był przepis ustawy. Nawet jeżeliby zatem sięgnąć do konstrukcji prawnej z art. 471 k.c., jak w powoływanej uchwale Sądu Najwyższego, to chodzi tu o wykazanie, że do rozpoznania żądania zasądzenia dotacji za, między innymi, lata 2010 i 2011, właściwy jest sąd powszechny, gdyż zobowiązania do usunięcia majątkowych skutków naruszenia zobowiązań z różnych tytułów (nie tylko umownych) miały wówczas charakter cywilnoprawny.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zmienionego rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r (Dz. U. 2016, poz. 1667).

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Mieczysław Brzdąk SSA Tomasz Ślęzak